

Tamara Graczykowska

Instytut Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

UWAGI O JĘZYKU PROPAGANDY POLITYCZNEJ W PRASIE POLSKOJĘZYCZNEJ WYDAWANEJ W ZSRR W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM (NA PRZYKŁADZIE „TRYBUNY RADZIECKIEJ”)

Key words: propaganda, the Polish press, the interwar period, Moscow

Punktem wyjścia do rozważań był artykuł prof. J. Bralczyka *O języku polskiej propagandy politycznej*¹, który dotyczył polszczyzny okresu powojennego i kształtowania się specyficznego języka propagandy politycznej (przy czym analiza opierała się głównie na zjawiskach leksykalnych oraz – w mniejszym stopniu – fleksyjnych).

Niektóre cechy przekazów propagandowych przedstawione w/w artykule nasunęły mi pewne skojarzenia z językiem polskojęzycznej prasy wydawanej w dwudziestolecu międzywojennym w Rosji radzieckiej, a szczególnie z polszczyzną „Trybuny Radzieckiej”, która ukazywała się w Moskwie w latach 1927–1938.

W niniejszym artykule chciałabym porównać wybrane cechy języka powojennych gazet wydawanych w Polsce, na podstawie danych zawartych w tekście J. Bralczyka z 1986 r. (materiał ten sygnuję literą B i podaję stronę) oraz późniejszej publikacji z 2007 r.² (materiał ten sygnuję literą Br i podaję stronę) z językiem „Trybuny Radzieckiej” wydawanej w Moskwie (materiał językowy pochodzący z „Trybuny Radzieckiej” opatruję dokładną lokalizacją).

Jak zauważa J. Bralczyk, „Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych ukształtował się już pewien typ języka propagandy politycznej (z wyraźnymi wpływami radzieckimi), typ szczególnie obfitujący w sformułowania ostre i jednoznaczne, nieco może zbyt krańcowo ujmujące wiele zjawisk politycznych” [Bralczyk 1986, 347].

Jak kształtowała się sytuacja językowa w Rosji radzieckiej we wczesnym okresie porewolucyjnym? Czy w prasie polskojęzycznej w ZSRR (na przykładzie „Trybuny

¹ Bralczyk 1986.

² *O języku propagandy i polityki*.

Radzieckiej”) w dwudziestolecu międzywojennym są również widoczne wpływy radzieckie?

Aby odpowiedzieć na te pytania i pokazać język propagandy politycznej, chciałabym w ogólnym zarysie przedstawić sytuację Polonii w ZSRR w okresie międzywojennym.

Wobec ludności polskiej stosowano założenia tzw. leninowskiej polityki narodowościowej, tzw. autochtonizacji, polegającej na wychowaniu radzieckiego patrioty mówiącego językiem narodowym. Została ona uchwalona w 1921 r. na X Zjeździe RKP (b) [Gregorowicz 1996, 591]. W ramach polityki narodowościowej władze radzieckie planowały przyznanie narodom nierosyjskim szerokich praw językowych i kulturalno-oświatowych [Patek 2001, 297].

W 1924 r. powstały pierwsze rady narodowościowe na Ukrainie i Białorusi. Ponieważ były one wrogie polskiej tożsamości narodowej, w ich skład wchodziła mniej niż jedna trzecia ogółu Polaków zamieszkujących dany rejon [Patek 2001, 297]. Polskie rady wiejskie zakładano tam, gdzie mieszkało więcej niż 500 Polaków. W radach tych obsługiwano ludność polską w języku ojczystym [Szydłowska-Cegłowa 1997, 252–254]³.

Należy podkreślić, że autonomia nie miała zabezpieczać interesów Polonii, a jedynie stworzyć instytucje, które będą polskim odcinkiem międzynarodowego frontu walki klas (autonomia miała być „narodowa w formie, a klasowa w treści”) [Lizak 1990, 15].

We wrześniu 1925 r. powołano pierwszy polski rejon narodowościowy im. J. Marchlewskiego, tzw. Marchlewszczyznę na Ukrainie, a w roku 1932 drugi rejon im. F. Dzierżyńskiego – tzw. Dzierżyńszczyznę na Białorusi [Lizak 1990, 15].

Dzięki autonomii nastąpił rozwój szkolnictwa i oświaty. Rozbudowywano sieć polskich szkół podstawowych⁴. Język polski był językiem urzędowym w administracji, milicji, sądownictwie, organizacjach partyjnych i społecznych [Szydłowska-Cegłowa 1997, 252–254]. W ramach autonomii działało również polskojęzyczne sądownictwo⁵, rozwijała się polska prasa⁶, wydawano polskie książki⁷.

Plany radzieckiego eksperymentu polonijnego w pewnym stopniu odnosiły się również do ośrodków miejskich. Największym miejskim skupiskiem polonijnym w okresie międzywojennym był Leningrad. Jednak ze względu na nikły udział inteligencji wśród mieszkających tu Polaków (większość wyjechała do Polski) oraz brak poparcia ze strony władz radzieckich, Leningrad utracił swoją pozycję lidera. Kolejnym ośrodkiem

³ Polskie rady wiejskie zostały stworzone po to, jak pisze M. Iwanow, aby przekonać Polaków, że nie każda „rosyjska” władza jest wrogiem, a dawna polityka rusyfikacyjna caratu już nie istnieje. Dlatego władze terenowe miały m.in. zwracać się do chłopów-Polaków w języku polskim [Iwanow 1991, 138].

⁴ Na Ukrainie było 89 szkół polskich z 289 nauczycielami i 83 polskie czytelnie. Funkcjonowało 85 punktów likwidacji niepiśmienności [Iwanow 1991, 125]. Wyższe wykształcenie można było zdobyć w Polskim Instytucie Wychowania Społecznego w Kijowie, w Polskim Instytucie Pedagogicznym w Mińsku i w Polskim Technikum Pedagogicznym w Leningradzie. Polacy studiowali również na Polskim Wydziale Komunistycznego Uniwersytetu Mniejszości Narodowych Zachodu, gdzie wykładali czołowi polscy komuniści (m.in. J. Marchlewski, J. Leszczyński-Leński, S. Bobiński) [Szydłowska-Cegłowa 1997, 252–254].

⁵ Pod koniec lat 20. w ZSRR funkcjonowało 10 takich sądów, z czego 7 na Ukrainie i 3 na Białorusi [Patek 2001, 298].

⁶ O prasie polskiej i centralnej gazecie „Trybunie Radzieckiej” zob.: [Graczykowska 2008, 137–142].

⁷ Szerzej o polskiej działalności wydawniczej w ZSRR w okresie międzywojennym zob.: [Stępień 1973, 244–257].

miejskim była Moskwa. W drugiej połowie lat 20. działało tam Biuro Polskie KC WKP(b). W latach 30. rola ośrodka moskiewskiego została stopniowo ograniczona [Paczkowski 1977, 129], a kierownictwo prac polonijnych przeniesiono do Kijowa i Mińska [Iwanow 1991, 152].

Należy podkreślić, że zarówno polskie szkolnictwo, sądownictwo oraz wszelkie organizacje społeczno-kulturalne podporządkowane były partii bolszewickiej. Nadrzędnym celem ich działalności było propagowanie wśród Polaków poglądów i postaw całkowicie negujących polskie wartości, kształtujących niechęć do religii. Prowadziło to do wynaradawiania i sowietyzacji ludności polskiej ZSRR [Patek 2001, 298].

Radziecki eksperyment polonijny miał doprowadzić do wychowania idealnego radzieckiego Polaka – mówiącego po polsku obywatela ZSRR, radzieckiego patriotę przesiąkniętego nienawiścią do swojej historycznej ojczyzny [Iwanow 1999, 26]. W przyszłości charakter jego związków z krajem miał być uzależniony od przemian ustrojowych, które miały się dokonać w Polsce (miała się ona stać państwem socjalistycznym) [Sierocka 1966, 11–12].

Jak słusznie zauważyła J. Mędelska, „Niewątpliwie gest ten [autonomia] miał ułatwić nowej władzy indoktrynację polityczno-ideologiczną rzesz nierosyjskiej ludności ZSRR, niemniej rzeczywiście stwarzał pewne możliwości rozwijania ojczystej kultury i języka, których nie można było zaprzepaścić” [Mędelska 2008, 277]⁸.

Język polski, którym posługiwali się Polacy mieszkający w Rosji radzieckiej w dwudziestolecie międzywojennym, nie był tworem jednolitym.

We wczesnym okresie porewolucyjnym z jednej strony kształtowała się polszczyzna mówiona, w której występowała znaczna liczba rusycyzmów (głównie były to cytaty, kalki semantyczne oraz słowotwórcze). Była ona w powszechnym użyciu, przenikała do masowo wydawanych druków, materiałów propagandowych, broszur. Z drugiej strony powstawał specyficzny język polski, którym posługiwali się głównie komuniści stanowiący kadre kierowniczą Polonii radzieckiej⁹. Był to język bardziej staranny, w którym unikano m.in. wyrazów obcego pochodzenia, rusycyzmów niebędących sowietyzmami. Z założenia miał być to język ogólnopolski, jednocześnie ściśle odwzorowujący radziecki język rosyjski. Najpierw przenikał on do bardziej prestiżowych polskich wydawnictw radzieckich, np. „Kultury Mas” (w redakcji był m.in. B. Jasiński, T. Dąbał), używała go polska inteligencja komunistyczna na zebraniach partyjnych, zjazdach, akademiach. Z czasem język ten objął swym zasięgiem całą prasę polskojęzyczną, wydawnictwa książkowe itd. [Mędelska 2008, 278]¹⁰.

Niewątpliwie taka polszczyzna występuje w „Trybunie Radzieckiej”, centralnej gazecie polskiej wydawanej w ZSRR w okresie międzywojennym. Pierwszy jej numer ukazał się w 17 kwietnia 1927 r., ostatni – w październiku 1938 r. Był to „Tygodnik

⁸ Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że część ludności pochodzenia polskiego była niepiśmienna, zob.: [Sierocka 1963, 12].

⁹ Choć była ona nieliczna (ok. 12 tys. osób), okazała się bardzo aktywna politycznie, zob.: [Ruchniewicz 2004, 508].

¹⁰ Zob. też: [Graczykowska 2007; Graczykowska 2009].

Ilustrowany, Społeczny, Polityczny i Literacki”, początkowo organ Centralnego Biura Polskiego przy KC WKP(b)¹¹. W pierwszym numerze pisma pisano:

„Redakcja (...) będzie dążyć bodajby do częściowego urzeczywistnienia nauki Lenina o zadaniach prasy proletariackiej. Główne zadanie «Trybuna Radzieckiej» – to wychowanie szerokiego polskiego aktywu. «Trybuna Radziecka» będzie zmierzać do tego, aby stać się organizatorem i drogowskazem tego aktywu w jego żmudnej i codziennej pracy nad budową nowego życia wśród ludności polskiej Związku Republik Radzieckich, nowego życia opartego na podstawach socjalistycznych. «Trybuna Radziecka» będzie przed wszystkim zwracać uwagę na rozwój pracy Biur Polskich partyjnych i oświatowych, zwłaszcza na Ukrainie i Białorusi Radzieckiej” [„Trybuna Radziecka” 1927, nr 1, 1].

Już w 1997 r. Barbara Szydłowska-Cegłowa zaapelowała, aby dotrzeć do prasy polskiej wydawanej w Rosji radzieckiej, materiałów propagandowych i okolicznościowych oraz wszelkich prac ukazujących się w tamtym okresie. Dzięki analizie tych źródeł można byłoby opracować słownik nowomowy, poprzednika tej, której używały władze PRL. „Jest to osobliwy fragment historii języka polskiego”, a jego zbadanie jest ważne „dla dziejów polszczyzny w specyficznych warunkach – w kraju totalitarnej władzy rozciągniętej na wszystkie dziedziny kultur narodowych podległych jej nacji” [Szydłowska-Cegłowa 1997, 258].

Chciałabym teraz przejść do analizy materiału językowego wyekscerpowanego z „Trybuna Radzieckiej” i porównania go z przykładami języka tekstów propagandowych z powojennej prasy polskiej.

Propaganda jest specyficznym przekazem, który kreuje pewien świat – zazwyczaj inny od realnie istniejącego. Przy czym jest to świat, w którym podkreślane są następujące cechy: ważność, powszechność, bliskość, konieczność, słuszność, spójność, postęp i trwałość, tworzące określony system wartości (Br 87). Są one realizowane za pomocą wypracowanych formuł, określonego doboru słownictwa (np. słowa-klucze), sloganów oraz form gramatycznych.

Jak było powiedziane wyżej, jedną z cech propagandy powojennej jest prezentowane zjawisk o walorze powszechności. Kategoria ta realizowana jest poprzez użycie określonych przymiotników (np. *każdy*, *wszystek*, *wszelki*, *cały*, *pełny*, *powszechny*, *najpowszechniejszy*, *szeroki*, *szerszy*, *coraz szerszy*; *ogólnonarodowy*, *gremialny*; *wszechronny*, *kompleksowy*, *jednolity*), rzeczowników (np. *miliony*, *rzesze*, *masy*, *szeregi*, *wiele*) czy czasowników (np. *upowszechnić*) (Br 142), które zawsze mają pozytywną konotację (por.: *powszechny zasięg*, *najszerwsze kręgi*). Te same wartości są akcentowane w wyrażeniach: *sprawa ogółu*, *cele ogólnonarodowe*, *całe społeczeństwo*, *cały naród*, *szerokie rzesze* (B 340). Według J. Bralczyka, wyraz *każdy* apeluje do jednostki i wprowadza proces identyfikacji, wyraz *wszyscy* odwołuje się do silniej zarysowanej już więzi duchowej,

¹¹ Od roku 1928 był to „Tygodnik Robotniczy”, organ Biura Polskiego Wydziału Agitacji, Propagandy i Prasy przy KC WKP (b). Od roku 1929 – „Gazeta Robotnicza”, organ Biura Polskiego Wydziału Agitacji, Propagandy i Prasy przy KC WKP (b). Od 1930 roku – „Gazeta Robotnicza”. Od roku 1931 – „Gazeta Robotnicza”, wydawnictwa „Prawdy”, organu KC WKP (b). Od 1931 roku, numeru 82 – „Gazeta Codzienna”, wydawnictwa „Prawdy”, organu KC WKP (b). Od 1934 roku – „Centralna Polska Gazeta Codzienna”, a od 1935 roku – „Centralna Gazeta Polska” [Sierocka 1968, 51].

a słowo *cały* mówi wręcz o jedności (Br 145). W „Trybunie Radzieckiej” konteksty z przymiotnikiem *powszechny, szeroki, każdy, wszystek* i *cały* pojawiają się bardzo często, por.: *Powszechne nauczanie ogarnęło wszystkie dzieci* – 32/7/1¹²; *Wygłosić referat (...) o konieczności powszechnego szczepienia przeciwko (...) dżumie* – 29/52/1; *nasz aktyw młodzieniarSKI ma szerokie pole działalności* – 27/20/2; *rozwinąć szeroką kampanję o stalinowski nabór siły roboczej* – 31/108/2; *owoce mojej pracy idą na rzecz szerokich mas* – 34/218/2; *To agrominimum musi poznać każdy kolektywNIK* – 31/173/3; *Każdy wyborca otrzyma dwa biuletyny* – 37/158/2; *Każdy brygadjer powinien zebrać przynajmniej 50 propozycji robotniczych* – 30/35/1; *każdy komsomolec wziął na siebie zobowiązanie nauczania trzech niepiśmiennych* – 29/1/4; *każdy pełnomocnik powinien (...) znać każdego aktywistę, parobka i niezamożnika* – 28/25/3; *Wszyscy robotnicy zdali egzamina na techminimum* – 38/50/3; *Niemal wszyscy jednostkowcy zakończyli siew kultur nadwczesnych* – 33/119/2; *Wszyscy czerwonoarmiści (...) podpisali się na pożyczkę „Pięćlatka w 4 lata”* – 30/99/2; *cały system społeczności radzieckiej jest szeroką, rozwiniętą formą kontroli robotniczej* – 28/32/5; *Zwancewa zna cały nasz kraj* – 37/126/3.

Powszechność ukazywana jest w „Trybunie Radzieckiej” również poprzez stosowanie wyrazów *masy, masowy*, por.: *Masy pracujące oczekuje okres najstraszniejszych cierpień* – 27/6/9; *pracujące masy wiejskie* – 31/67/4; *Markso-leninowskie wychowanie masy partyjnej jest hasłem trzecim* – 32/7/1; *W imieniu wielotysięcznych mas czytelników – gorące pozdrowienie (...) politpracownikom* – 30/104/1 oraz *Związek Radziecki otrzyma pierwszy na świecie nadszybki masowy transport kolejowy* – 33/232/3; *sport paraszutyściyczny przekształcił się u nas w masowy sport młodzieży* – 34/191/2; *urządzamy masowy pochód na 100 składanych bajdarakach* – 38/58/3. Obok nich mogą występować jeszcze wyrazy *miliony, szeregi*, które pozytywnie określają liczebność zbiorowości (Br 148), por.: *Miliony młodzieży robotniczej (...) studjują w wieczorowych wyższych uczelniach* – 37/121/2; *Wokół masy bolszewickiej grupują się miliony robwiejskorów* – 32/103/1; *Z każdym dniem rosną szeregi armji robkorowskiej* – 32/103/2; *Pracujący ZSRR wstępujcie w szeregi walczących bezbożników* – 30/42–43/2¹³.

Kolejną cechą tekstów propagandowych jest kategoria ważności. Osiąga się ją głównie za pomocą przymiotników (np. *główny, zasadniczy, podstawowy, węzłowy, kluczowy, szczególny, decydujący, czołowy, przewodni, wiodący, kierowniczy, ważny, istotny, przełomowy, doniosły*) oraz rzeczowników (np. *znaczenie, rola, waga*) (Br 127–128). Podobne słownictwo spotykamy w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *Szczególna uwaga musi być zwrócona w latach najbliższych na (...) pomoc państwową i współdzielczą* – 27/1/15; *Przed nią stoją dwa główne zadania* – 30/1/1; *Czołowe kolektywy przewykonaly normę siewu buraków* – 32/108/1; *rok 1932 powinien być rokiem decydującym w walce o węgiel* – 32/2/1; *Do ważnych zadań huty należy produkcja przedmiotów powszechnego użytku* – 33/196/2.

¹² Zachowuję pisownię oryginału. Cyfry oznaczają kolejno: rok wydania „Trybuny Radzieckiej”, numer, stronę.

¹³ Por. też: [Seliszczew 1928, 104].

W tekstach o charakterze propagandowym istotne jest wprowadzanie, a w zasadzie narzucanie, znaku wartości, który nie podlega zakwestionowaniu [Głowiński 1990, 10]¹⁴. Najprostszą metodą wartościowania jest zastosowanie określonych przymiotników. Niewątpliwie taką funkcję pełni przymiotnik *szluszny* (pojawia się on zwłaszcza w zwrocie *jedyna szluszna droga* – B 350). Odnajdujemy go kilkakrotnie w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *Zawdzięczając szlusznej linii partii ze 160 gospodarstw (...) 132 należy do kolektywów* – 30/53/2; *Lecz szluszny cios wymierzony zaskokowcom „lewicowym” (...) nie daje nikomu prawa traktować (...) dyrektywy partii, jako powód do folgowania w walce przeciwko religii* – 30/120/3.

Szczególnie miejsce w polskiej propagandzie politycznej przełomu lat 40. i 50. zajmują sformułowania pejoratywne, a zwłaszcza wyrażenia ze słowami *wróg*, *wrogi* (B 347). Wiele takich przykładów możemy też znaleźć w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *tym zażarciej atakuje wróg klasowy* – 32/266/1; *tylko złośliwy wróg (...) może nie przyznawać sukcesów Związku Radzieckiego* – 27/30/3; *Oso-awjachemowcy powinni walczyć z wrogiem klasowym* – 33/95/3 (3 wyst.) oraz *Polityczny i bytowy rozkład, pijaństwo – to główna metoda wrogiej roboty wśród młodzieży* – 37/121/1.

W Rosji radzieckiej każdy sprzeciw wobec władzy był przejawem walki klasowej [Iwanow 1991, 325]. Wszelkie odstępstwo od przyjętego kursu politycznego było traktowane jako przestępstwo i ostro napiętnowane¹⁵, a ich autorów nazywano „wrogim elementem”. Szczególnie często piętnowano przeciwników kolektywizacji, a jego głównym przedstawicielem był *kułak* ‘bogaty chłop’ (używano również w tym znac. słowa *gbur*), por.: *Wzmocnijmy atak przeciwko gburom-kułakom* – 29/33/1; *Należy pociągnąć do odpowiedzialności kułaków i liżyłapy kułackie* – 32/78/3; *Won z kolektywu! – tak trzeba odpowiedzieć kułakowi* – 32/12/2.

W polskiej prasie powojennej nawoływano do czujności, do walki z imperializmem, przyklejano etykiety *slugusów*, *zaprzedańców*, *wrogów*, mówiono o *wrogiej propagandzie*, *atakach imperializmu*, *sabotażu*, *dywersji* (B 348). Podobnie było w Rosji radzieckiej, por.: *prowadzą swą kontrewolucyjną robotę (...) wszelacy agenci otoczenia kapitalistycznego* – 37/114/1; *szluszny cios wymierzony zaskokowcom „lewicowym”* – 30/120/3; *Nowy atak imperialistów (...) na związki zawodowe w Indjach* – 30/33/4; *wstępujcie w szeregi walczących bezbożników dla walki z religią jako oporą (...) imperjalizmu!* – 30/42–43/2; *wzmagająca się robota podkopowa i prowokacyjna faszystowskich agentów (...) świadczy o rosnącym niebezpieczeństwie* – 37/23/2; *Podkopowa robota ofensywy polskiej* – 38/104/3; *kułacki sabotaż dostaw zboża* – 37/115/2; *Kim są*

¹⁴ Bezpośrednia ocena dominuje nad znaczeniem. Najważniejsze jest to, aby wyrażenia były aksjologicznie wyraziste, aby narzucały dychotomiczne podziały (np. *dobre – złe, nasze – obce*) [Głowiński 2010, 174]. Według J. Bralczyka, istnieje nawet pewien rodzaj słowniczków wyrażań pozytywnych z ich tłumaczeniem na negatywne (np. *potoczność – agresja, porozumienie – knowania, przywódca – prowodyr, rząd – reżim*) [Bralczyk 1986, 95].

¹⁵ M.A. Seliszczew, autor książki o funkcjonowaniu języka propagandy i agitacji w warunkach rewolucyjnych (będącej jednym z pierwszych opracowań tego typu tekstów), zwraca uwagę, że w stosunku do tzw. wrogów państwa radzieckiego (głównie do emigracji rosyjskiej, dyplomatów innych państw, przedstawicieli innych niż radziecka partia), używano mocnych sformułowań, np. *белогвардейская сволочь* (o rosyjskiej emigracji), *социал-предатели* (o socjalistach mieńszewikach) oraz *мерзавцы, гад, паразит* i podobne [Seliszczew 1928, 83–85].

sabotażnicy? – 28/21–22/2; *organizacja sabotażnicza otrzymywała około 700 000 rubli* – 28/29/3; *Socjalzdrada panoszyła się jak nigdy* – 29/8/2.

Kolejnym przejawem propagandy socjalistycznej jest wyrażanie stosunku do wiary i religii. W prasie polskiej wyrazy takie jak *bezbożnik*, *ateista*, które wcześniej miały wydźwięk negatywny, w okresie pierwszych lat powojennych zyskują zabarwienie ironiczne, a słowa *wiara*, *katolik* nie uległy właściwie pejoratywizacji (B 346–347). Natomiast w polskojęzycznej prasie radzieckiej słownictwo związane z religią ma zdecydowanie pejoratywne konotacje, por.: *Walka z klechami i sektantami* [tytuł] – 29/4/2; *Zawalidrogów-religionistów i księżulka do surowej odpowiedzialności* [tytuł] – 30/9/3. Jako bieżący przeciwny, godny naśladowania, pokazywani są ludzie walczący z wiarą i religią, por.: *wciągnięcie do pracy masowej antyreligijników -inteligentów* – 30/53/3; *Pracujący ZSRR wstępujcie w szeregi walczących bezbożników dla walki z religią* – 30/42–43/2; *Na naradzie były omawiane zadania szturmowe na froncie antyreligijnym* – 30/4/3; *dzieci (...) organizują „wiktoryny” antyreligijne* – 32/7/2.

Według J. Bralczyka, wiele wyrażen nie weszło do oficjalnego języka PRL. Po wojnie nie pojawiają się w prasie polskiej takie wyrazy jak: *Sowiety*, *sowiecki* oraz *bolszewicki*, *bolszewik* i in. (B 346). Słowa te z okresu międzywojennego zachowały negatywne zabarwienie. Aby zatrzeć niepozytywne, niepożądane konotacje jakie w polskiej świadomości wywoływały te wyrazy, przymiotnik *sowiecki* przełożono na *radziecki*, a pozostałych unikano [Głowiński 1990, 18]. W „Trybunie Radzieckiej” mamy sytuację odmienną. Przymiotnik *sowiecki* ma zabarwienie neutralne, a może nawet, jak słusznie zauważyła J. Mędelska, melioratywne nacechowanie emocjonalne [Mędelska 2008, 281]¹⁶ por.: *sumienie jego (...) zostało poruszone przez „piatiletkę” sowiecką* – 30/42–43/1; *Wtargnięcie pograniczników estońskich na terytorjum sowieckie* – 38/21/4; *Spartakjada ma za zadanie (...) przedemonstrować klasowo-rewolucyjne oblicze sowieckiej kultury fizycznej* – 28/25/6; *sztuka sowiecka (...) zetknąwszy się z masami robotniczymi za rubieżą porwaje i zachwyca* – 37/116/3; *Współzawodnictwo socjalistyczne na polskiej wsi sowieckiej dotychczas rozwija się bardzo słabo* – 30/1/1; *gospodarki sowieckie winny rozszerzyć obszar zasiewów co najmniej o 2,5%* – 30/1/3 oraz *Wokół masy bolszewickiej grupują się miliony robwiejskorów* – 32/103/1 (10 wyst.); *W wielu miejscach brak rzeczywiście bolszewickiego „jedinonaczalja”* – 33/196/1; *spotyka robotnika-bolszewika Czibisowa* – 37/158/4; *organizacja bolszewików zorganizowała specjalny seminar* – 37/126/3; *Nić (...) życia starego bolszewika-nielegalnika (...) została tak nagle przerwana* – 35/14/2.

Również takie wyrazy jak *komunista*, *rewolucja*, *proletariat*, które za rządów sanacyjnych miały zdecydowanie negatywne zabarwienie, po II wojnie światowej występują w prasie polskiej z pozytywną konotacją (B 346). Tak też jest w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *komuniści walczą o uchwały naszej partji* – 34/33/3; *liczą około 6 tysięcy komunistów* – 34/39/2; *Katorżne wyroki na komunistów włoskich* – 30/123/4; *komunardzi*

¹⁶ J. Mędelska badając słowniki przekładowe J. Krasnego wydane w Moskwie w 1931 i 1933 r. zauważyła pełną synonimiczność przymiotników *sowiecki* i *radziecki*, które występują jako odpowiednik ros. *советский*. Również wyrazy *sowietyzacja*, *sowietyzować* mają odmiennie od dzisiejszego neutralne zabarwienie (według słownika oznaczają odpowiednio ‘wprowadzenie systemu sowieckiego’, ‘wprowadzać system radziecki’, ‘podlegać wpływom radzieckim, stawać się zwolennikiem systemu radzieckiego’) [Mędelska 2008, 28].

postanowili zwiększyć obszar zasiewny o 50 ha – 32/118/3 oraz Rewolucja lutowa oddała władzę w ręce burżuazji – 32/60/1; należy przygotować się do obchodu Rewolucji Październikowej we wsi – 27/116/2; nowa prowokacja (...) jest atakiem na nadchodzącą rewolucję światową – 27/7/9.

Kolejną cechą tekstów o charakterze propagandowym jest stosowanie szablonu¹⁷. Dzięki temu, że pewne treści są przekazywane w sposób wcześniej ustalony i określony, przekaz szablonowy jest zrozumiały dla odbiorcy, chociaż mniej interesujący. Jedną z przyczyn szablonizacji języka jest fakt, że tekst nie jest skierowany wprost do „szerokiego odbiorcy” czyli zwykłego czytelnika. A wręcz przeciwnie. Przekaz ten ma być dobrze oceniony przez „władze zwierzchnie” i ma pokazać wyrobienie ideologiczne autora, znajomość frazeologii propagandowej (B 351–352). Propagandowe frazeologizmy najczęściej pojawiają się w nagłówkach, w śródtytułach, w partiach wytłuszczonych. Można wyróżnić dawne (klasyczne) frazeologizmy związane z ideologią komunistyczną (np. *klasa robotnicza, podziały klasowe*) oraz niezwiązane z tą ideologią (np. *rola ludu, sumienie narodu*). Do współczesnych frazeologizmów zaliczają się rodzime ideologiczne (z konotacją pozytywną – *dalszy postęp, siła przewodnia*, z konotacją negatywną – *podżegacze wojenni, siewcy nienawiści*). Występują też frazeologizmy współczesne obce ideologicznie (pozytywne – np. *wolny świat, prawa człowieka*, negatywne – *komunistyczne zagrożenie*) (Br 59–63). „Trybunie Radzieckiej” również nieobca jest frazeologia propagandowa. Mamy tu przykładowo: *Nasza odpowiedź podżegaczom wojny (...) – 30/72/3.*

Jedną z kolejnych cech języka propagandy jest manipulowanie eufemizmami i hiperbolami. Kiedy mowa jest o naszych kłopotach, zdarzeniach niepomyślnych, to wówczas stosowane są eufemizmy, które mają wpłynąć na złagodzenie negatywnych skutków omawianych zjawisk, nastawić odbiorcę przychylnie do rzeczywistości (np. mówi się np. *o kłopotach przejściowych, trudnościach wzrostu*). Przy opisie wykorzystywane są słowa mało nacechowane lub bez negatywnej konotacji (np. *trudności, kłopoty, komplikacje, braki, zaniedbania*) (Br 44–45). Gdy mowa o kłopotach przeciwnika pojawiają się natomiast hiperbole (np. *ekonomiczny kryzys*) [Głowiński 1990: 15] i wykorzystywane jest następujące słownictwo: *fiasko, bankructwo, klęska* (Br 45). Podobnie sytuacja wygląda w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *Na czym polegała podstawowa przyczyna naszych trudności przy zapasowaniu zboża? – 28/31/6; przy najbliższej kompanji zbożowej nie będziemy mieli tych trudności zapasowania zboża – 28/31/7; należy powszechnie usunąć braki kosowicy ubiegłego roku – 33/119/1 oraz Burżuazyjni politykanci w obliczu bankructwa i rozkładu tych partji (...) znajdują ratunek w stworzeniu nowych – 28/23/7.*

W przekazie propagandowym popularnym zabiegiem stylistycznym jest wykorzystywanie ekspresywnej wartości zaimków *my* oraz *nasz*. Podkreślają one utożsamianie się nadawcy ze zbiorowym odbiorcą, wspólnotę ich interesów, służą umacnianiu przekonania w odbiorcy o jego aktywnym i emocjonalnym uczestnictwie w życiu całego narodu. Należy podkreślić, że w tekstach propagandowych absolutną przewagę wykazuje zaimek *my* (druga osoba liczby mnogiej *wy* praktycznie nie jest stosowana). Jego użycie

¹⁷ O powstawaniu szablonów i ich szerokim stosowaniu wspomina już w 1928 r. A. M. Seliszczew, por.: [Seliszczew 1928, 25].

wynika z przekonania każdej władzy, że ma prawo wypowiadać się w imieniu całego społeczeństwa (Br 151). Dodatkowo zaimek *my* u odbiorcy wytwarza poczucie przynależności grupowej (Br 220). W polskiej prasie powojennej często występowały następujące frazy: *nasza ojczyzna, nasz ustrój, nasza partia* (B 339–340) oraz *nasza epoka, nasze dni, nasze losy* (Br 157). Dużą frekwencją tekstową wyrażen z zaimkiem *nasz* mamy w „Trybunie Radzieckiej”, por.: *Nasz wojskowy fotokor tow. Edward Bardziński* [podpis pod zdjęciem] – 30/22/4; *W tej dziedzinie nasz aktyw młodzieniarSKI ma szerokie pole działalności* – 27/20/2; *Nasz młody przemysł lotniczy produkuje motory swojej własnej konstrukcji* – 27/13/5; *Nasz wiejkor napisał kilka korespondencji do gazety ściennej* – 27/32/7; *Rejon nasz ma wyrwy w tej dziedzinie* – 32/88/3; *Nasi znakomici stachanowcy fabryk i pól wpisali się wspaniale do księgi walki* – 38/1/1; *Dotychczas nasi wuzowcy z tej pracy mieli często mechaniczne podejście* – 27/3/10; *nasi komunardzi nie mieli ogrodów* – 35/25/3; *naczelników (...) zna cały nasz kraj* – 37/126/3 (3 wyst.). W „Trybunie Radzieckiej” odnajdujemy też liczne zdania z zaimkiem *my*, por.: *My się spytamy, a ile przełożyłeś kilometrów rur kanalizacyjnych?* – 33/20/3; *My, robwiejkorzy, powinniśmy przedewszystkim zorganizować parobków* – 30/15/1; *My, robotnicy (...) witamy braci w walce klasowej* – 29/44/1.

Przedstawione cechy tekstów propagandowych nie wyczerpują tematu. Porównując język „Trybuny Radzieckiej” z polską prasą powojenną można stwierdzić, że rozważania prof. J. Bralczyka pokazują uniwersalność pewnych mechanizmów w procesie komunikowania politycznego na przestrzeni dziejów Polski i polszczyzny.

„Trybuna Radziecka” to doskonały przykład swoistego żargonu politycznego, tak typowego dla wszystkich gazet komunistycznych wydawanych w dwudziestoleciu międzywojennym w ZSRR. Jak pisał A Życki, „Czytając prasę sowiecką tamtych lat, niezależnie czy są to dzienniki centralne, prasa republikańska, czy też lokalna ma się nieodparte wrażenie, że cały czas śledzimy to samo pismo” [Życki 2006, 262].

Bibliografia

- Bralczyk J., 1986, *O języku polskiej propagandy politycznej // Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. Kurkowska H., Warszawa, 336–354.
- Bralczyk J., 2007, *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Głowiński M., 2010, *Nowomowa // Współczesny język polski*, red. Bartmiński J., Lublin, 173–182.
- Graczykowska T., 2007, *Rusycyzmy i sowietyzmy w tekstach Tomasza Dąbala (przedstawiciela polskich komunistów przebywających w okresie międzywojennym w ZSRR) // Język, historia, polityka*, red. Laskowska E., Jaracz M., Bydgoszcz, 39–49.
- Graczykowska T., 2008, *Wpływ sytuacji politycznej na jakość polszczyzny tygodnika „Trybuna Radziecka”, wydawanego w ZSRR w dwudziestoleciu międzywojennym // Język, społeczeństwo, wartości*, red. Laskowska E., Benenowska I., Jaracz M., Bydgoszcz, 137–149.
- Graczykowska T., 2009, *Osobliwa leksyka w książce Tomasza Dąbala „Polacy Związku Radzieckiego”*, *Linguistica Bidgostiana* VI, 64–72.
- Gregorowicz S., 1996, *Polacy w Rosji i w ZSRR // Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, Warszawa, 591.
- Iwanow M., 1991, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa-Wrocław.

- Iwanow M., 1999, *Między polskością a żydowskością. Polska autonomia kulturalna w Związku Sowieckim*, // Lewandowski J., Goleman W., *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin, 23–39.
- Lizak W., 1990, *Rozstrzelana Polonia. Polacy w ZSRR 1917–1939*, Szczecin.
- Mędelska J., 2008, *Nowe, radzieckie realia odzwierciedlone w Moskiewskim słowniku rosyjsko-polskim, wydany w latach 30. ubiegłego wieku*, // *Język społeczeństwo, wartości*, red. Laskowska E., Benenowska I., Jaracz M., Bydgoszcz, 275–285.
- Paczkowski A., 1977, *Prasa polonijna w latach 1870–1939. Zarys problematyki*, Warszawa.
- Patek A., 2001, *Polska diaspora w Rosji Radzieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich* // *Polska diaspora*, red. Walaszek A., Kraków, 293–316.
- Ruchniewicz M., 2004, *Polacy w Rosji i Związku Radzieckim* // *Wielka encyklopedia PWN*, red. Kalisiewicz D., t. 23, Warszawa, 508.
- Sierocka K., 1963, *Z dziejów czasopiśmiennictwa polskiego w ZSRR („Kultura Mas” 1929–1937)*, Warszawa.
- Sierocka K., 1966, *Z kulturalnych i literackich dziejów lewicy polskiej w ZSRR w okresie 20-lecia międzywojennego*, Warszawa.
- Sierocka K., 1968, *Polonia Radziecka 1917–1939. Z działalności kulturalnej i literackiej*, Warszawa.
- Stepień M., 1973, *Polska książka w ZSRR w latach 1918–1939*, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej XXIII, nr 1/2, 244–257.
- Syczow A., 1992, *Некоторые особенности употребления оценочных средств в газетно-публицистической речи*. *Studia z filologii rosyjskiej i słowiańskiej*, t. 20, Warszawa, 163–167.
- Szydłowska-Ceglowa B., 1997, *Język polski w Rosji porewolucyjnej i ZSRR (do roku 1935)*, *Język Polski* LXXVII, z. 4–5, 251–258.
- Życki A., 2006, *II Rzeczpospolita w publicystyce sowieckiej. Polityka, gospodarka, stereotypy*, Ostrołęka-Warszawa.
- Селищев М. А., 1928, *Язык революционной эпохи. Из наблюдений над русским языком последних лет (1917–1926)*, Москва.

Summary

THE POLITICAL PROPAGANDA LANGUAGE IN THE POLISH PRESS PUBLISHED IN THE INTERWAR PERIOD (BASED ON “TRYBUNA RADZIECKA”)

This paper discusses the linguistic characteristics of political propaganda texts written in Polish, extracted from “Trybuna Radziecka,” a central Polish weekly published in Moscow in 1927–1938 and edited by Polish left-wing intelligentsia, living in this period in the USSR as political émigrés.

The propaganda creates the world which is different from the real one and this world is always tendentious, up to point of being fictitious.

The author attempts to demonstrate that many linguistic characteristics are common to all periods of Polish propaganda. The Polish press published in Moscow in the interwar period initiated the creation of the political socialist Polish post-war propaganda.

There are seven fundamental properties which constitute the persuasive dimension of propaganda texts: importance, universality, proximity, necessity, legitimacy, coherence, progress, and permanence.

The persuasive function of propaganda texts is achieved by such words as *sluszny* [legitimate], *podstawowy* [fundamental], *zasadniczy* [principal], *kluczowy* [key], *masy* [the masses], *każdy* [everyone], *wszyscy* [all], *powszechny* [universal] etc.